

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup>. 51.

---

W E S R Z O D Ę D N I A 25. C Z E R W C A 1800.

---

*Z Wiednia d. 18. Czerwca.*

Dziś wyszedł do tutejszej gazety następujący siódmy nadzwyczajny dodatek:

Przez udzielone w dzisiejszej gazecie doniesienia oznajmione są przyczyny i okoliczności dla których korespondencya jenerała jazdy Melas z Wiedniem spożożoną została, co dziś przez nadejście kuryerem przez daleki okół kapitana od Kollorodo, hrabiego Panffy stwierdzonym zostało, który od jenerała Melas przywioził bardzo miłą wiadomość, że d. 4 Genua przez kapitulacyą wziętą została. Punkta kapitulacyi, iako też co się dalej stało będą jutro d. 19 Publiczności oznajmione.

Kreminicy gornicy złożyli 5 procentow od swej płacy od d. 17 grudnia 1799 do d. 2 maja 1800 w summie 324 tyń: 37½ kr. i te na dobrowolną wojenną składkę oddali, który dar patriotyczny J. C. K. M. raczył z najwyższym swoim ukontentowaniem przyjąć.

Przy pożarze d. 5 listopada 1799 w

Krolewsko Cieskim mieście Trautenau wybuchłym, dystengwowali się bardzo dwaj chłopci Ignacy Falge z Borkerdorf i Jozef Kamel z Trautenbach, dając dowody szczególniejszej miłości ludzkości. Gdy snycerz Antoni Rauch wielkim pośpiechem oddalił się z swego domu, który cały był w ogniu i zawaleniem groził, postrzegł, iż jego czternasto letnia corka została się w domu. Zapomniawszy o niebezpieczeństwie wpada nazad do domu, znajduje swą corkę na schodach piwnicy omdlałą, lecz sam niemając siły wyniesienia iey woła o ratunek. Falge i Kamel dają mu go, ostatni wynosi corkę, czego by za największą zapłatą nie był uczynił. Przyjaciele ci ludzkości uczynili więcej, udali się do magistratu miejscowego, prosili, iżeby im za ich czyn iaka nadgroda ma być wyznaczona, żeby ta oycu wyratowanej corki oddana była, który wszystko stracił.

*Zdarzenia Woienne.*

F. Z. M. baron Kray donosi pod d. 11 czerwca z Ulm co następuje:

Nieprzyjaciel atakował d. 10 z przemagającą siłą nasze forpocztę przy Waisenhern, i odparł je nazad; lecz za nadejściem posiłków został z niewielką z naszej strony stratą do swego stanowiska zwróconym.

Podług doniesienia generała majora hrabiego Merveldt, postąpił także nieprzyjaciel d. 10 czerwca przeciw będącym pod nim wojskom we dwóch mocnych kolonach, odparł nasze wojska za Wertach, potem osadził Buchloe.

P. Z. M. b. ron Kraay donosi dalej pod dniami 12, iż stojący nieprzyjaciel przeciw generałowi hr. b. iemu Merveldt, przeprowadził część swego wojska na statkowem moście przy Landsberg na prawy brzeg Dunaju, oraz inną kolonę przeciw Auszpurgowi pomknął, dla czego generał Merveldt, żeby utrzymał komunikację z Monachią, cofnął się do Friedberga, kazawszy mosty nad Lech między Auszpurgiem i Friedbergiem zrzucić. W tymże czasie Bawarska piechota odparta przemocą nieprzyjaciela przy Landsberg, cofnęła się także z Szklawońskimi husarami do Greiffenberga.

D. 11 czerwca atakował generał major hrabia Giulay nieprzyjacielski posterunek przy Grumbach, odparł go i zabrał podług tymczasowego doniesienia 150 jeńców, w liczbie których znajduje się wiele oficerów.

D. 12 po południu atakował nieprzyjaciel całą linią forpocztów naszych od Laubheim aż do Roggenbourg, przez co nie została żadna inna odmiana, iak że forpocztę podług mianego już rozkazu bliżej armii stanęły.

Po ług doniesienia F. M. L. Xcia Reufs

pod d. 12 czerwca z Füssen, nieprzyjaciel w tym samym czasie, kiedy odparł wojska generała Merveldt, przypuścił także atak do forpocztów generała majora Grüne, które przy Kaufbayren łączyły się z forpocztami generała Merveldt. Nieprzyjaciel z nadzwyczajną szybkością postąpił na lewym brzegu rzeki Lech do Denklingen, a z tamąd do Hohenpfurt na przed. Generał hrabia Grüne kazał nieprzyjaciela w Hohenpfurt iednemu skrzydłu Waldecka dragonii i cugowi Szklawońskich nadgranicznych husarów atakować, poczym cofnął się do Denklingen. W tym samym czasie kiedy nieprzyjaciel z mocną koloną przeciw Auszpurgowi postąpił, zajął to samo stanowisko przy Schongau, które w czasie pierwszego wtargoenia zajął.

D. 11 potem atakował nieprzyjaciel forpocztę prawego skrzydła F. M. L. Xcia Reufs przy Schongau z tak przemagającą siłą, iż to miejsce nie mogło być utrzymane. Nieprzyjaciel postąpił aż nad Lech, jednak przez rozropne rozporządzenia generała hrabiego Grüne, iako też przez wsparcie zachwalonego przez tegoż generała Grüne od Szklawońskich husarów majora Morberth i majora od Nauendorfa Xcia Lichtenstein, tudzież przez waleczność naszych wojsk został nieprzyjaciel w przemagającej sile cały dzień od dalszego postępowania wstrzymany, poki wszystkie nasze oddziały nie przebyły za Lech i mostu za sobą nie zrucity; potyczka ta trwała aż do godziny 8 w wiecz.

D. 12 nieprzyjaciel wysłał mocny oddział jazdy i piechoty z obozu pod Kempfen z tak wielką szybkością naprzód, iż most nad Wertach opanował, potem ude-

rzyła nieprzyjacielska jazda na kompanią przygotowania do bronienia w niyściov do<sup>7</sup> 60 regimentu piechoty i na 3 skrzydło Waldecka dragonii, lecz kapitan Wurcell 60 regimentu przez szczegółoleyszą waleczność wstrzymał swoją kompacią nieprzyjaciela od dalszego wtargnienia, atakował go na wzajem i odparł tak dalece, że już o godzinie 12tej w południe zbaydował się w zupełnym cofaniu do Kempten.

Od Oberndorf w górę zachował się nieprzyjaciel przeciw forpocztom F. M. L. Xcia Reufs spokojnie.

Podług ostatnich rapportow z Foralbergu i Gryzonow, równie iak z Immenstad, zachodzą tam codziem, lubo mało znaczące potyczki między forpocztami.

Od jenerata jazdy Melas od d. 3 czerwca nieprzyszły żadoe rapporta, zapewne dla tego, że jenerat Melas przez wtargnienia nieprzyjaciela w Medyolańskie przymuszony jest przez odległe strony posyłać swoje rapporta; wylanie rzek z powodu ciągłych deszczow mogło także w niektórych okolicach okilka dni spóźnić bieg pocztow.

Tymczasem F. M. L. Vukalovicz donosił pod d. 9 czerwca, iż stosownie do odebranego zlecenia od jenerata jazdy Melas, dawał nieprzyjacielowi przy tego postępowaniu dzielny odpor, twierdze Pizighetone, Pes hiera i Mantuę potrzebnymi załogami opatrzył, a nie mogąc się z przemagającym w liczbie nieprzyjacielem w żadną bitwę ważną zapuszczać, cofał się za rzekę Adygtę.

Podług doniesienia jenerata majora barona Loudon, Breściańscy gorale z dolin Zabia, Trempia i Camonica poczynili

ich dolin.

*Dnia 19. Czerwca.*

Oto jest obiecany wczoray osmy nadzwyczajny dodatek do Nru. 49 tutejszey gazety.

Gdy wysłany d. 6 czerwca od jenerata jazdy Melas z Turynu kapitan od Coloredo hrabia Panffy z wiadomością o wzięciu Genui do Wiednia do okolic Piacencyi przybył, nie mógł przez to miejsce dalszey swey podróży odbywać, ponieważ nieprzyjacielski oddział d. 7 czerwca zbliżył się do tego miasta, musiał przeto wrócić się do Genui, i z tamtąd częścią morzem, częścią przez gory do Lukki, a z tamtąd na Bononią, Ferrarę, Padwę do Wiednia się przebieierać.

Umowione między Cesarskim F. M. L. Ott, wraz Angielskim admirałem lordem Keith, który się przez rozróżne i stosowne swie rozporządzenia szeregownicy do poddania Genui przyłożył, i kommanderującym Francuzami jeneratem Massena punkta kapitulacyi są następujący osnowy:

Traktat względem opuszczenia Genui przez prawe skrzydło Francuzkiej armii, między kommanderującym jeneratem Massena, potym wice admirałem lordem Keith, kommandentem nad Angielską flotą i Cesarskim F. M. L. baronem Ott, kommandentem nad blokadą Genui.

1. Art. Prawe skrzydło armii Francuzkiej, któremu obrona Genui powierzona była, kommanderujący jenerat i jego główny sztab wyjdą z swemi konnami, bronią i bagażami, dla ulżenia się z środkim wspomnioney armii. O: Prawe skrzydło w liczbie 8110 ludzi,

któremu obrona Genui polecona była, wyjdzie i uda się lądem przez Niceję do Francyi, reszta zaś będzie wodą do Antibow przewieziona. — Admirał Keith obowiąznie się utrzymywać to woysko sucharami na wzor Angielskiego. W na grodę tego wszyscy Austriacy ienci, którzy w ciągu tego roku od armii generała Malseny na brzegach Genui zabrzeni zostali, będą wypuszczeni, z wyjątkiem tych którzy już są wymienionemi. — Pierwszy artykuł posuwając do najwyższego stopnia zezwolenie, będzie całkowicie wykonany.

2. Art. Wszystko co do wspomnianego prawego skrzydła należy, jako to artylerya i wojsna amunicyja wszelkiego gatunku będzie przez Angielską flotę do Antibow lub do odnogi Jouan odwiezione. Odp. Zezwolone.
3. Art. Przychodzący do zdrowia i wszyscy ci, którzy nie są w stanie maszerowania będą morzem do Antibow odwiezionemi i iak się w pierwszym artykule rzekło utrzymywanemi. Odp. Zezwolone.
3. Art. Zostawieni w szpitalach Genui chorzy żołnierze będą równie iak Austriacy traktowanemi, i w miarę ich wyzdrowienia podług 3 Art. odwiezionemi. Odp. Zezwolone.
5. Art. Miasto Genua równie iak jego port będą neutralnemi oświadczone, linia zaś neutralności będzie przez kontraktujące strony oznaczona. Odp. Ponieważ ten artykuł zawiera w sobie tylko polityczne przedmioty, zaczym nie jest w mocy jenerałów sprzymierzonych woysk wchodzić w iakie w tej mierze układy; ztym wszystkim niżej podpi-

sani są upoważnieni oświadczyć, iż J. C. K. M. mieszkańców kraju Genueskiego w swą najwyższą opiekę wziąć raczył, miasto Genua może przeto być pewnym, iż wszystkie tymczasowe urzędzenia, iakich okoliczności potrzebę wskażą, nie będą miały żadnego innego celu, nad zamiar powszechney bezpieczeństwa i publiczney spokojności.

6. Art. Niepoległość Ludu Liguryjskiego ma być uznana, żadne mocarstwo, które teraz z Rzepitą Liguryjską znayduie się w wojnie nie może odmiany w iey rządzie czynić. Odp: Przez odpowiedź na poprzedniczy artykuł został i ten ułatwiony.
7. Art. Żaden Liguryczyk, który w służbie publiczney zostawał lub dotąd zostaje nie ma być za swoje polityczne mniemanie prześladowany. Odp: Nikt za okazane dawniey mniemania lub odbywanie urzędow nie będzie uciążany, lecz od wniścia Austriaków do Genui wszyscy burzyciele publiczney spokojności będą podług ustaw ukarzeni.
8. Art. Francuzom, Genuescykmi i innym zamieszkałym lub schronionym do Genui Włochom, ma być wolno z ich własności w pieniądzach, towarach lub sprzętach wynieść się wodą lub lądem, gdzie im się podobać będzie, do czego na 6 miesięcy będą im udzielone paszporta. Odp: Zezwolone.
9. Art. Mieszkańcy Genui będą mieli wolność odwiedzać oba brzegi i handel prowadzić. Odp: Zezwolone podług odpowiedzi na 5 artykuł.
10. Art. Żaden chłop zbrojny czy poiedynczo, czy w kupie nie może do Genui wniść. Odp: Zezwolone.

11. Art. Mieszkańcy Genui będą iak nuy-  
prędy w żywność opatrzonemi. Odp:  
Zezwolone.

12. Art. Sposob wyścia Francuzow sto-  
sownie do 1 artykułu bęzie w tym dniu  
przez szefow głównego sztabu z obu  
stron ułożony. Odp: Zezwolone.

13. Art. Kommanderujący w Genui Au-  
stryacki jenerał dla bezpieczeństwa rze-  
czy Francuzkiej armii przyda potrzebną  
straż i zastonę. Odp: Zezwolone.

14. Art. Dla staranności około ranio-  
nych, chorych i ich przewiezienia  
zostanie się Francuzki kommissarz, po-  
dobnie będzie inny kommissarz miano-  
wany, który będzie odbierał i rozda-  
wał żołąd dla Francuzkich woysk tak w  
Genui, iako też w marszu. Odp: Ze-  
zwolone.

15. Art. Jenerał Mafsen wysła officyera  
do Piemontu lub gdzie indziej do Jene-  
rała Bonaparte dla uwiadomienia go o  
opuszczeniu Genui; ten officyer ma  
być potrzebniemi pasportami i gwar-  
dyą opatrzony. Odp: Zezwolone.

16. Art. Należący do armii jenerała Maf-  
seny officyerowie iakiegokolwiek oni są  
stopnia, i którzy są wzięci od poczęcia  
nieprzyjacielskich krokow w terażniey-  
szym roku, będą na słowo do Francyi  
puszczeni i nie będą służyć, poki nie  
będą zamienionemi. Odp: Zezwolone.

*Dodatkowy Artykuł.*

Brama Laterna przy zwodzonym tro-  
ście i uście portu będą dziś d. 4 czerwca  
popołudniu oddziałowi Austryakow i z  
Angielskim woennym okrętom ustąpione.  
Zaraz po podpisaniu niedleyzey ugony bę-  
dą wzajemnie zakładnicy wypuszczeni. Ar-  
tylerya, amunicyja, płany i reszta wszy-

skich do miasta Genui i iey prowincyi na-  
leżących woennych sprzętow będą przez  
Francuzkiego kommissarza, wiernie kom-  
missarzowi sprzymierzonych mocarstw od-  
dane.

Działo się w podwoyney kopii w  
twierdzy Cobigliano d. 15 Prairaia w 8 ro-  
ku Rzepltey, to jest d. 3 Czerwca 1800.

Podp. Kommand: jenerał *Mafsen*.

*Lord Keith, admir: Ott, F. M. L.*

O jenerała iazdy Melas nadeszła  
wraz pod d. 6 Czerwca wiadomość, iż sto-  
iąca pod F. M. L. Elsnitz nad rzeką Warą  
dywizya podług odebranego rozkazu od  
jenerała Melas z Ormea daley dla złączeni-  
cia się z armią postąpiła; nieprzyjaciel z  
małą tylko liczbą za F. M. L. Elsnitz po-  
stępował, a nawet się o Col di Tenda nie  
kusił, wszystkie woyska przeciw nadbrze-  
żnym kraiom posuwał. F. M. L. Ott z swoią  
dywizyą i dywizyami Schellenberga i Vogl-  
sang był także w marszu dla złączenia się  
z armią, którego kapitan hrabia Patffy d.  
8 wyzey Tortony nad rzeką Skriwą na-  
potkał, gdzie dalszych od jenerała Ott  
oczekował rozkazow.

*Z Londynu d. 6. Czerwca.*

Przeznaczony nasz minister do Ba-  
warskiego dworu do Monachii, P. Drake,  
wraz z P. Fraser, bywszym naszym po-  
stem w niższej Saxonii, iadącym do Ham-  
burga, udał się na stały ład. (Oba przy-  
byli iuz do Hamburga.)

P. Home Popham powrócił tu nazad  
z Petersburga. Z tamąd przybyli także  
do Londynu posłańcy stanu Courvoisier i  
Hunter. Nasz terażnieyszy poseł w Pe-  
tersburgu, P. Whitworth jest wrótce na  
powrot do Anglii spodziewany. — Tutey-  
szy Rosyjski poseł, hrabia Woronzow o-

puszcza także Anglią. Kochany tu pow-  
szecznie ten minister otrzymał od swego  
monarchy pozwolenie dla poratowania  
swego zdrowia udania się na stały ląd.

Wielki był czas, żeby parlament  
wstrzymał nawracanie przez katolickich  
Xy emigrantów w Anglii. Rachują, iż w  
stolicy Londynie nawrocili przeszło 2000  
ludzi na wiarę katolicką, a szczególnie  
służące kobiet, w tych domach, gdzie ci  
xięża mieszkali. Zwyczajnym ich do tego  
sposobem, było przypisywanie cudów  
świętemu winu, którego po kilka kropli  
zadawali na kaszel, który jest pospolitą  
chorobą dzieci w Anglii, co dosyć w nie-  
których przypadkach skutkowało.

W Dunkierce 4 Francuzkie Fregatty  
stoją do wyjścia pod żagle gotowe dla  
złączenia się z Bresteńską flotą, nasi ofi-  
cyerowie morscy mają przeto rozkaz aby  
mieli na nie baczące oko.

D. 4 dzień urodzin królowey obche-  
dzony był wielką okazałością i powszechną  
radością. Oświecenie miasta w wie-  
czor było dalego okazałsze niż po inne  
czasy. Zrana o godzinie 9 udał się Król  
w licznym towarzystwie do Hydepark dla  
odprawienia rewii nad zgromadzonymi kor-  
pusami ochotników konnych i pieszych,  
których liczba przeszło 12,000 wynosiła.  
Lubo deszcz gęsty padał zgromadziła się  
wszelako znaczna liczba widzów, dla  
przypatrzenia się tak wspaniałemu wido-  
kowi. Wiele dam wystawiły się na nie-  
wygodę czasu aby były przytomne.  
Xiążę Jorku dziękował imieniem Króla  
wszystkim tym korpusom i oświadczył im  
swe ukontentowanie z ich marsowey po-  
stawy.

Jenerał Don z swoją familią i 20 offi-

cyerami Angielskimi, będącemi w Fran-  
cuzkiej niewoli, przybył z Graweliny do  
Dower.

Xiążę Wirtemberski, młodszy b. at  
panującego Xcia Wirtemberskiego, przy-  
był do Gravesand.

Xzę Kentu, terażniejszy rządca Ka-  
nady, jest na najwyższego rządęcę w Irlandy  
po ukończonym złączeniu przeznaczo-  
ny. — Część na ostatku wysłanej wyprawy  
pod jenerałem Maitland i P. Pellew ma  
być przeciw zachodnim brzegom Francyi  
przeznaczona.

Z Stuttgartu. d. 6. Czerwca.

Jenerał kommanderujący Moreau wy-  
dał dnia 28 maja z głowney swojej kwa-  
tery Babenhausen odezwę którą stanowi:  
1) że rekwizyce na żywność i furazę w  
krajach przez woyska Francuzkie zaję-  
tych niepowinny być nakładane tylko  
przez kommissarzow pierwszey klasy, al-  
bo kommissarzow woiennych za zezwole-  
niem jenerała leinanta albo jenerałow dy-  
wizyi, i że ani więcey ani mniej nie ma  
być nakładane tylko tyle, ile potrzeba na  
utrzymywanie woyska. 2) Prawo nakła-  
dania kontrybucyy w pieniądzech należy  
wyłącznie do jenerała kommanderującego,  
summy z tąd pochodzące do kasy wo-  
skowey armii oddane będą. 3) Zabrania  
się wszystkim woyskowym iakiegokolwiek  
bądź stopnia i wszystkim osobom przy  
armii będącym iakieykolwiek bądź godno-  
ści nakładać iakieykolwiek rekwizyce.  
Wszystkie żądania które nie będą zgodne  
z porządkiem pierwszym artykułem prze-  
pisanym, uważane będą za wydzierstwo i  
rabunki i ich sprawy przed kommissyą  
woienną stawieni będą. Odezwa ta bę-  
dzie ogłoszoną i poprzybianą w dwóch ię-

zykach we wszystkich okręgach od wojsk Francuzkich zajętych.

*Z Manheimu d. 9. Czerwca.*

W dzienniku Frankfurckim pod dniem 7 b. m. czytamy następujący artykuł datowany d. 4 b. m. od wyższego Renu. "Gdy miasto Manheim za neutralne ogłoszonym zostało, przejście przeto Renu w tej stronie jest zupełnie wolne; w Manheimie często przebywają tak Francuzcy jak i Austryacy officyerowie; ci ostatni przybywają tam bez broni i nie mogą nocować „Jesteśmy upoważnieni do doniesienia, że Redaktor dziennika Frankfurckiego źle uwiadomionym był. Miasto Manheim nie zostało ogłoszone neutralnym, używa tylko tymczasowo korzyści że przez żadną wojującą stronę nie jest zajętym. Przebywanie Renu z tej strony nie jest wolne, nie można z jednej strony Renu na drugą przebywać tylko za paszportami które z największą ostrożnością i w bardzo małej liczbie wydawane bywają. Przywołujący żywności do miasta podlegają najsurowszym wypytywaniom. Officyerowie Francuzcy i Austryaccy bywają w prawdzie w Manheimie gdy tam mają ułatwić jakie interesy, lecz to nie prawda aby jedni lub drudzy bez broni tam przybywali."

*Z Zurich d. 31. Maia.*

Od dnia 25 przechodziło przez nasze miasto do Lucerny wiele oddziałów piechoty i jazdy wojska Francuzkiego. Amunicye wojenne ciągle także przewożą do armii odwodowej. Dowiadujemy się z Chamberi pod dniem 25, że pewna część artylerji przeznaczona dla armii odwodowej udała się od S. Bernarda drogą na Mustiers i Świętego Maurycego. Wcale

nie słyhać aby kolonna stojąca przy gorze Cenis miała jakie uczynić poruszenie ku dolinie Suraz, i zdać się, iż odebrała rozkaz udać się do armii odwodowej drogą przez małego S. Bernarda aby się znią połączyła. Jenerałowie Chabert, Leclere, Bonami, Lorge, i Lapoype którzy dowodzą korpusami w armii pod rozkazami jenerała Moncey dnia 25 ziechali się do Lucerny. Tegoż dnia w wieczor jenerałowie Chabert i Lapoype udali się do S. Gotarda, dni następujących pozostali jeszcze jenerałowie poiechali za niemi. Dnia 27 wielka część korpusu armii przeszła przez S. Gotarda, a dnia 28 jenerał Lapoype na przednie straże wojska Austryackiego w Airolo uderzył. Dowiadujemy się z Berna że dnia 29 wnoszono na wielkiej radzie aby wybrać kommissyą złożoną z członków obydwóch izb któraby miała zlecenie ułożyć plan nowy konstytucyi, plan ogulny dochodów skarbowych, i księgę ustaw cywilnych: krok takowy uważają za wstęp do zawieszenia ciała prawodawczego, które jak się zdać koniecznie nastąpić musi.

*Z Strazburga d. 7. Czerwca.*

Pokazuje się z listow pod dniem 26 i 28 od armii Ręńskiej pisanych, iż po bitwie przy Biberach na d. 9 zasłęły, armia Francuzka udała się ku Ulm, a główna jej kwatera Delmensingen założoną została, iż przez dni kilka nie nieznaczące strzelanie z armat zachodziło. Aż nagle śródek i odwod armii udały się na lewy brzeg Dunaju dla wzmocnienia skrzydła lewego i rozpoznanie armii Cesarskiej i fortyfikacyi Ulmu. Jenerał kommanderujący Morau poznawszy, iż dla opanowania nieprzyjacielskich szanców przy Ulm wieleby przy-

szło utracić ludzi, odmienił plan i całe armii za Duda nazad przeprowadzić się rozkazał. Dnia 26 armia ta zajmowała położenia następujące: skrzydło lewe pod rozkazami generała St. Suzanne stało między Ulmem i Biberach, a główną swoją kwaterę miało w Burgrieden, środek armii pod rozkazami generała St. Cyr stał na prawym skrzydle Illery między Illerdissen i Taunhausen, a główna jego kwatera w Weissenhorn, prawe skrzydło pod rozkazami generała Lecourbe rozłożyło się po obydwóch brzegach rzeki Mindel aż do Wertach, a główna jego kwatera była w Mindelheim. Korpus odwodowy pod rozkazami generała Moreau stało w okolicach Babenhausen gdzie też główna jego kwatera znajdowała się. Dnia 28 armia powszechnie uczyniła poruszenie na swoim prawym skrzydle zmierzając ku rzece Lech. Podług tychże samych listów bardzo zwiększono liczbę zabitych i ranionych z obydwóch stron gdy podano że w bitwie przy Mæskirch 15000 zabito, a 18000 raniono ludzi. Można zapewnić (mówi officyer piszący) że w trzech bitwach d. 3, 5, 19 zasłych, liczba zabitych i ranionych tak Francuzów jak Austryaków nie większa pokazała się nad 24 tysiące. Strata i tak sama z siebie jest dosyć wielką niepotrzebnie przeto powiększać. W bitwie przy Mæskirch generał kommandujący Moreau bardzo się oarazał, lecz żadnemu nie padł nieszczęściu, adiutantowi tylko jego konia pod nim ubito. Wojska nasze pod rozkazami generała Kleina zupełnie się ku Kel, cofnęły i opuściły okolice Offemburga i Bischoffsheim po stoczeniu wielu u tarczok z jazdą Austryacką której włościaciele z Ortenau dopomagali.

*Z Ratysbony d. 27. Maia.*

Fahnemberg minister dyrektoryalny Austryacki złożył seymowi obrachunek, z którego okazuje się, że kasy Rzeszy winne są kasie wojennej J. C. K. M. sumę: 5,435,352 Z. R., to jest: kasa działań wojennych Rzeszy 1,253,053 Zł.; kasa kontyniencow Rzeszy 2,632,412 Zł. a procz tego za nakłady poczynione na utrzymywanie wojsk Rzeszy 1,549,882 Zł.

*Z Lizbony d. 3. Maia.*

Widziano już na naszych brzegach 17 wielkich Angielskich statków, na których znajduje się do 7000 ludzi, mówią, że te wojska na morze śródziemne są przeznaczone. Podobno ta wyprawa Angielska jest wymierzona do wysp kanaryjskich gdzie 4 Hiszpańskie fregaty miały zawinąć z piastrami. Do Gibraltaru przybyły już dawniej Angielskie okręty z wojskami na zmianę tamecznej załogi. Znajdujące się tu na żołdzie Angielskim 3 regimenta em grantow Francuzkich Castries, Montemart i la Chatre dostały rozkaz z Londynu aby były dopełnione. Szefowie onych starają się ściągać ludzi wysyłając do Hiszpanii i Portugalii.

*Z Ratysbony d. 6. Czerwca.*

Listy z okolic Lechy pisane mieszczą w sobie, iż Austryacy na dniu 4 znaczne porzromadzali się na obydwóch brzegach tej rzeki; a szczególnie na brzegu prawym gdzie korpusy pod rozkazami generała hrabiego Merveldt i Xcia Lotaryńskiego znaczne bardzo odbrały posiłki. Wojska także Bawarskie przybyłemi zewnątrz kraju Bawarskiego oddziałami pomnożeni mi zostawili zajęty mocne położenia na przeciw Landesberga i Friedberga. Zapowiedano, że na dniu 5 powszechny atak nad Lech i Illerą przypuszczonym będzie.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

---

 W ŚRODĘ DNIA 25 CZERWCA 1800.
 

---

*Z Konstantynopola d. 3. Maia.*

Wiadomość że Osmano Effendy, Kiaja W. Wezyra umiał obić i utrzymać Kair, zupełnie się potwierdziła. Skoro generał Kleber pobit W. Wezyra przy Bilbay, postąpił natychmiast przeciw Kairowi i przesłał 600 bomb do miasta wrzucił, dla przymuszenia go do poddania się. Osmano Effendy zabrał tymczasem wszystkich Francuzów w Kairze w niewolę, z których kilka set, co się do zamku Burg Jbrahima Bey, kiedy on do miasta wchodził schronił, minami na powietrze wysadził. Zrobił przeciw generałowi Kleber wycieczkę, która tak mu się szczęśliwie udała, iż ostatek przeszło 600 ludzi stracił i przymuszonym został opuścić Boulc i Gisse. Generał Kleber zamysła teraz całą armią do kupy ściągnąć, dla uderzenia przeciw Kairowi. — Reiss Effendy czyli minister zagranicznych związków został na wiadomość o rozpoczęciu nieprzyjacielskich kroków w Egipcie od ministrowstwa oddalony. Rozumieją także, iż negocjacje

względem kapitulacyi za zgodą Angliiżnowu się rozpoczną.

*Z Paryża d. 4. Czerwca.*

Dzisiejszy Monitor oznajmuje w obszernym raporcie o pierwszych działaniach odwodowej armii, wyraża iż dopiero kilka dni iak rozpoczęła swe działania, a już okazała tyle dowodów mężstwa i przychylności, że ich histor, a z uwielbieniem zbierać będą. Przebyła wysokie skały na kilka mil długie, a tylko 18 calow szerokie, tudzież sołeczne góry, które grożą przewaleniem człowieka i okropne przepaści, na których za usu iebiem się nogi zginać można. Za przeprowadzenie artyleryi przez S. Bergarda chciano z t. nierzom wypłacić obietaną nadgodę, ale iey nie przyjęli. Dalej wzmiankuje o potyczce d. 18 maia przy Chatillon, o wzięciu Jwrea d. 24 o potyczce d. 26 o wzięciu Suza i twierdzy Brunette dnia 22 maia.

Rozumiano dotąd, że Bonaparte ują się sam ku Turynowi, lecz to nie nastąpi.

M rsz iego był iedynie iak się zdaie wybiegiem woyskowym dla ściągienia tam s ł Melasa , poniewaz zwrocił się nagle do Vercelli , które o 12 mil od Medyolanu , a ozo od Genui leży.

Z Moguncyi d. 8. Czerwca.

Obowiat. I Słé kommissarz rządowy

przy 4 departamentach lewego brzegu Re nu wydał odezwę w ktòrey podae do wiadomości mieszańcom tych departamentow , że rząd Francuzki czyniąc zadosyć żądaniom ich , ustawę względem postawienia prefektow , do tych departamentow rościągą.

DONIESIENIA.

Magistrat miasta Koszyc do publiczney wiadomości podae. Iż licytacya czte-rech kwart roli z przyległemi ogrodami, tudzież pobudynek z stodołą, browarkiem, szpiklerem, oborką i wozownią oraz z staynią Jehmć Państwa Maxymiliana i Maryanny z Pasierbskich matzonkow Sucharskiewiczow dziedzicznych w mieście Koszycach iego przyległościach leżących taxowanych summę Zł. 5200 Pol: po prawnym przekonaniu na zadosyć uczynienie wierzycielow Jehm: Państwa Adama i Jadwigi matzonkow Ekielskich prawem pokonywających w summach pierwszey Zł. 2000 Pol. powtor-niey Zł. 344 gr 29 Pol. niemniej prowizyach zaległych, tudzież kosztach prawnych przysadzonych dnia 31 Lipca r. b. 1800 o godzinie 9 ranney w magistracie miasta Ko-szyc odprawiać się będzie. Życzący sobie nabycią, mają się w miejscu i czasie ozna-czonym stawić a naywięcey dsiągemu za gotowe pieniądze sprzedane będą. Zaś o kondycyach terze sprzedarzy w magistracie Koszyckim każdego czasu dowiedzieć się mogą. Dan w M gistracie miasta Koszyc d. 23 Czerwca 1800.

Woyciech Popławski.  
Franciszek Padziński.  
Augustyn Smiszkiewicz.

Podae się do wiadomości: iż z mocy prześw: C. K. sądu szlacheckiego Krakow-skiego pozostałe bydło to iest: krowy, woły, iatownik, owce, trzoda i inne sprzęty gospolarskie pozostałe po ó. p. Jozefie i Dorocie z Hęcńskich Habowskich przez publi-czną licytacyą dnia 27 czerwca roku bieżącego w wsi Wiktorowicach, o mile od Kra-kowa, sprzedane będą. Życzący sobie co nabydź mają się na wyznaczonym miejscu znydować.

Dominik Raczyński, Komornik C. K. Olk.

Kamienica w mieście Krakowie, w Rynku przed Haubłwachem, pod Nrem 263 stoiąca, oraz kram pod Nr 57 pomiędzy kramami bogate zwanemi będący, sukcesjo-row Sch-idtowskich włościwe, są do odprzedania prawem dziedzictwa; życzący so-bie kupna prawem dziedzictwa, raczą się do Jmć Pana Adama Ekielskiego plenipoten-cwą sprzedarzy mającego zgłosić, w Krakowie na ulicy Grodzkiej pod Nrem 203 mie-szkającego, a o sprzedarzy kondycyach dowledzą się.

Cesarsko Krolewskie Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey Edyktem niniejszym do publiczney wiadomości podają; że na żądanie Pań, Magdaleny Papro-cki jako trz Anny i Heleny Bratkowskich, dobra Rakoszyn w cyrkule Konieckim Ga-llicyi zachodniey leżące, Jana i Xawerego braci Bratkowskich nieprzytomnych własne, w summie 55,524 zł. ryń: 32 kr: sądownie oszacowane, dnia 2 sierpnia 1800 roku przez licytacyą publiczną na sprzedaż podane będą, a to pod następującemi warun-kami:

a) Ażeby kupujący Paniom Magdalenie Paprocki jako też Annie i Helenie Brat-kowskim posag w czwartej części szacunku dobr Rakoszyzna niemniej kosztu praw-ne w kwocie 23 zł. ryń. 54 kr. od Bratkowskich braci sądownie przyznane, w przecią-gu dni 14 od dnia licytacyi rachując, gotowemi pieniędzmi zapłacić.

b) Aby przy samej licytacji za rękojmią i pewnością aktu dziesiątą część szacunku jako zakład złożyć, i że.

c) W przypadku nie zupełnego zadosyć uczynienia co do summy posagowej w dni 14 wzwaz rzeczonym Paniom, powtorna licytacja z własną szkodą i kosztem nabywcy zwłokę czyniącego naznaczone będzie.

d) Podług przepisu nakoniec ustawy sądowej powinien będzie nabywca dłużna na dobrach zostające w proporcji szacunku ofiarowanego przelać, gdyby wierzyciele przed umowionym terminem wypowiedzenia długu, summy swoich od brać niechcieli.

Wierzyciele także na dobrach mających być sprzedanych zabezpieczeniu mają się, nie oczekując dalszego wezwania, w prawach swoich dopilnować.

Wszyscy z tym dobr rzeczonych Rakoszyński nabywcy być sobie życzący, mają się dnia 2 sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w C. K. sądach tuższych zamydować, gdzie im wolno jest akt detakcyi dobr w sądowej Registraturze przeżyć.

W Krakowie dnia 23 kwietnia 1800.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow: Galicji Zachodniej.  
Weinmann.

*Per C. R. Forum Nobil. Lublinense Prov. Gal. Occid. medio presentis Edicti omnibus & singulis notum redditur a iudicio concessum esse, quatenus circa universam in hac Gal. Occid. reperibilem substantiam post olim Adaibertum Baranski relictam concursus Creditorum apperiat, his proinde quoslibet, qui aq. firmam quampiam adversus relictam ipsam successionalem Baranskianam prætensionem jus se habere crederent, admoneri; ut die 19 Julii a. c. hic Fori vel in persona vel per plenipotentes compareant, & coram delegata eatenus Comissione prætensiones suas adversus constitutum in persona Josephi Fiedorowicz Curatorem massæ ad lites eo certius profiteantur, & de liquiditate, & de jure vicijus in hac vel illa classe collocari petant, valide edoceant, vel denique amicabili compositione, totum hocce negotium inter se terminent, quo secus post elapsum termini præfixi tempus nemo sit amplius audiendus, & si, qui usque prætensiones suas in iudicio non denunciaverint, tunc quoque sint præcludendi si ipsis revera compensationis etiam jus competeret, vel etiam rem jure dominii e massæ vindicandam haberent vel denique actioni suæ per hypothecam rei mobilis ad obæratam massam spectantis cautum esset, adeo, ut hujusmodi creditores si forte massæ aliquid debeant, non obstante quod ipsis alioquin competisset compenationis proprietatis vel hypothecæ jure debitum solvere teneantur. Cum autem in hacce massæ nulla imobilia reperiantur a constituendo Curatore bonorum & electione deputationis creditorum præcinditur. His igitur quilibet conformiter agito, sibi que a damno caveo, hæc enim dictant sancitæ pro C. R. hæreditariis terris leges. Datum Lublini die 6 maii 1800.*

Pietruski.

Viebetz.

Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Provinciat.  
Antonius de Hildenbrand.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicji zachodniej oznajmują tym publicznym Edyktem wszystkim którym otem wiedzieć należy: że dobra biżaty zadłużonego niegdy Winecentego Chwaliboga dziedziczne w cyrkule Konieczkim leżące przez publiczną licytację na lat trzy w dzierżawę puszczone będą, a to pod warunkami które się przy puszczeniu w arendę dobr Kameralnych zachowywać zwykły, i które przy licytacji do protokołu dyktowane będą, z tym iednak szczególniejszym warunkiem dodatowym, że lubo kontrakt dzierżawy na trzy zupełne lata nastąpi, iednakże dzierżawca od roku do roku z dobr ustąpić będzie obowiązany, gdyby w czasie dzierżawy tego sprzedaż tychże dobr nastąpiła. Ktokolwiek zatem dobr rzeczonych w dzier

zawę sobie życzy, niech się dnia 28 czerwca r. b. o godzinie 9 zrana w tutejszych C. K. sądach szlacheckich znajduje, wolne nakoniec każdemu zostawie się przyznanie sobie w przedm sądowej registraturze aktu detaxacyi dobr rzeczonych.

W Krakowie dnia 7 czerwca 1810.

Jozef de Nikorowicz.

Jan Morak.

Reinheim.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak: Galicyi zachodniej  
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymia tym Edyktem Panu Jedrzeiowi Niklewiczowi: że Pani Zuzanna Ulatowska usadow tych, o summe 100 czer. zł. z prowizją i grzywnami, żatobę na niego podata, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosita.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostate, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, icmuż Jedrzeiowi Niklewiczowi adwokata tutejszego Liebicha z tego szkoda i jego kosztem zastępca postanowity, z ktorym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukonczony będzie, on przeto edyktem niniejszym tym koncem upomina się: ażeby dnia 8 lipca r. b. sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swojej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podługłopiewu C. K. praw przypisać być winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 16. Kwietnia 1800.  
Weinmann.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymia Edyktem niniejszym wawiodomo czynią: że dobra Jedlińsko z przy należnościami do masy zadłużonego Wilhelma Jakobsona należące a na trzy części podzielone, a) Miasieczko Jedlińsko z Folwarkiem wsi Jedlonki i należnościami, iakoto: polami i młynem w Lisowku, wioskami nowa Wola i Wola Gutowska. b) Folwark Gutow z przyległą wsią Brot i młynem tamże będącym. c) Folwark Zawady, na rzecz wierzycielow do wspomoinoney masy zadłużoney ubiegających się więcej dającym na lat trzy czynując od 1go lipca r. b. za kontraktem w posseksyą arendowną puszczone będą z tym jednak warunkiem; iż w przypadku, gdyby w tym czasie tenże klucz dobr albo jedna lub druga część po upłynionym roku dzierżawy, za cenę m. sje, iak naydogodniejszą sprzedana zost. na ten czas posseksya dzierżawna, od dnia zawartego z przyszłym kupcem kontraktu sprzedaży, po upłynieniu jednak roku całego ustanie, ktokolwiek jedną lub drugą część albo cały klucz tych dobr w dzierżawę sobie życzy, ma się dnia 30 czerwca r. b. w Radomiu w kancelaryi ziemskiej przed komornikiem Radomskim Maxymilianem Mireckim iako kommissarzem do licytacyi wyznaczonym stawić, gdzie oraz warunki kontraktu arendownego publikowane będą, które t. z tak iako inwentarze dobr przed licytacyą urzeczonego kommissarza przyzrzyć można będzie. W Krakowie dnia 31 maja 1800.

Jozef de Nikorowicz.

Jan Morak.

Reinheim.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

Dnia 30 Czerwca t. r. zrana o 9 godzinie będą w Ces. Krol. dobr kameralnych Prefekturze Makowski (cyrkulu Myslenickiego) następujące Realitaty i arrendy przez publiczną aukcyą najwięcej dającym na 3 po sobie następujące lata w arrendę pu- szczone.

Trwałość Arendowania poczyna się od 1go Novembra 1800., kończy się osta- tniego Oktobra 1803. roku.

*Nazwisko Arendow.*

	<i>Proctium fisci</i>	<i>Vadium.</i>
1. Propinacya wina i miodu w kameralnym państwie Makowskim	140 Z. R. 3 Kr.	14 . 3
2. Łowienie ryb w rzece Skawie	22 . . 30	2 . 15
3. Młyn Pański w Sidzicie	20 . . . . .	2 . . . . .
4. Trzy Pańskie Domy szynkowe		
1szy. w Makowie na rynku sub Nro. 117	12 . . 25	1 . 14½
2gi. w Makowie na Kamieńcu sub Nro. 206	12 . . . . .	1 . 12
3ci. w Osielcu	14 . . 30	1 . 27

Do arendowania chcą mający, na wyżej pomieniony dzień i godzinę do kancel. Krol. Prefektury Makowskiej z tym dokładem zapraszają się, że każdy licytant przy- należyte vadium przed licytacyą złożyć, i każdy przez największe podanie zostający w czasie 4 tygodni od dnia licytacyi przyzwolną kaucyą dopełnić musi.

Z Ces. Krol. Prefektury Kameralney Makowskiej. W Makowie d. 1. Maja 1800.

*Ernestus Elsholt, pref.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej, oznajmują tym Edyktem Panu Szczepanowi Turso: że Ferdynand Benirski u sądow tych, o wydanie doku- mentu, żądobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżetowany zostale, lub czy wcale w Ces. Krol. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż adwokata tutey- szego Wolickiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym pro- cess ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoi- tym to jest, aż do dnia 19 lipca r. b. sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie Patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w prze- ciwnym razie wszelką niedogodność z zaniechania wyniknąć mogącą samby sobie, podług epiewu C. K. praw, przypisać był winien.

*Jozef de Nikorowicz.*

*W. Roskoschny.  
Keinheim.*

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej  
W Krakowie dnia 19 Kwietnia 1800 roku.

*Elsner.*

Przez C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachod: mocą niniejszego Edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: od sądu pozwolono i st, aby do ogolaie wszystkich przedtym w Woiewodztwie Sandomirskim ziemi Radomskiej teraz zaś w cyrkule Kańskim, leżących tak ruchomych, jako i nieruchomych dobr ni- przytomnego z pomieszkania ni-wiadomego JW. Jana Dunina na proźbę kuratora JP. Urbańskiego zbieg wierzycielow był otwarty. Niniejszemi przeto wszyscy, któ- rzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieją, obwieszczają się, ażeby aż do dnia 30 sierpnia r. b. pretensve swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie adwokata Prowincialnego Urbańskiego kurato- ra massy konkursowej, do tut-yszego Sądu Szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub

owej klasie umieszczonemi być żądają, okazali, ile że po upłynieniu przepisane-  
go czasu nikt więcej słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensjami  
swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonoego dłużnika w cyrkule Koń-  
skim znajdujących się dobr. bez zadnego wyjątku oddalenia zostaną, chociażby im  
lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy jakiey prawem własności  
z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy jakiey nieruhomey  
do dłużnika należącej zabezpieczona była tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby  
masie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgodzenia sobie własności lub za-  
pisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale 9tym §. 86 obranie  
administratora masy, tudzież deputacji wierzycielow nakazane jest, przeto wszy-  
stkich wierzycielow na d. 6 Września r. b. o godzi: 9 z rana do d. tuteyszego C. K. Sądu  
szlachec: tym napomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia tymczasownie usta-  
nowiony Administrator masy Stanisław Kamiński lub potwierdzonym, lub też in-  
ny obracam, podobnież też i deputacya wierzycielow, do ktorey jednak nikt,  
jak tylko wierzyciel tej samey masy zdolnym być może podług §. 93 i 94 obrouą  
bydź ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powinny, iaką  
władzę deputacya względem administracyi masy ma, i iak daleko administrator de-  
putacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na  
wyznaczony dzień tym pewniej stawić się należy, gdyż inaczej podług §. 95 Zbioru  
sądowego na ich oiebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wie-  
rzycielow od tuteyszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i  
szkody uniknąć, gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraie ustanowionych praw przepis  
zachodzi. Dan w Krakowie d. 6. Maia 1800.

*Jozef de Nikorowicz,*

*W. Roskoschny,*

*Chrastiański.*

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Cracoviensi  
Galiciæ Occidentalis

*Wainmann.*

*Na dniu 1 sierpnia 1800 roku będzie w Intt prefekturze Lipnickiey propinacya  
wina, miodu, piwa, gorzałki i rosolicu od 1go listopada 1800 roku zaczawszy na trzy  
posobie następujące lata, to jest aż do ostatniego października 1803 naywięcey daia-  
cemu, zaarędowną.*

*Za prætium fisci czyli pierwszą wywołania cenę, przesła ostatnia arędowna  
summa, wzięta będzie, która wynosi rocznie 852 zł. ryń. 28 xr. każdy życzący sobie  
tej arędy ma 10tą część od teyże summy za vadium, to jest 85 zł ryń. 16 xr. zto-  
żyć; które po skończoney licytacyi temu, który przy arędzie nieutrzyma się powroco-  
wać zastana.*

*Ochotę arędownania mający, mają się zatym na wyznaczonym dniu zrana ogo-  
dzinie 10tey w Lipniku przy Biłsku w Ekonomiczney kancellaryi znoyaować.*

Z C. K. Niepotomskiej dyrekcyi, dnia 4 Czerwca 1800.

*Karol Prokiesz adiunkt.*

*Podaje się do wiadomosci, iż z mocy Prześ: C. Krol Sądu Szlacheckiego Krakow-  
skiego pozostałe rzeczy ruchome po niegdys' s. p. Jozefie i Dorocie z Hecńskich Ha-  
bowskich małżonkach, iako to, kleynoty, zegarki złote, srebro stołowe, wino, cyna,  
miedź, bron fajans, szkło, mosiądz, suknie męskie i damskie, bielizna męska i dam-  
ska tudzież stołowa, xiążki polskie i łacińskie, sprzęty domowe tudzież powozy, konie  
i inne rzeczy, przez publiczną licytacyą dnia 30 Czerwca roku bieżącego w Krako-  
wie w kamienicy tychże s. p. Habowskich pod Nrem 170 sprzedawane będą życzący  
sobie co nabydź mają się na wyznaczonym miejscu znaydować.*

*Dominik Raczynski, komor, C. K. Olk.*

Ces. Krol. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej wiadomo czynią wszystkim, którym o tem wiedzieć należy tym Edyktem publicznym: że dobra zadłużonego Leopolda Kochanowskiego Daniszow, Maruszow, Długawola i miasteczko Lipsko w cyrkule Radomskim leżące, przez publiczną licytacją w roczną dzierżawę puścićzone będą; którokolwiek tych dobr w arendę sobie życzy, ma się dnia 28 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana w forum tutajszym znajdować; wolno jest każdemu w warunkach dzierżawy, w inwentarzach dobr, i w akcie detaxacyinym rozpatrzeć się na trzy dni przed licytacją w sądowej registraturze. W Krakowie dnia 7 Czerwca 1800.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Jozef de Cronenfels.*

*Chrystiański.*

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.  
*J. Daublewski Sternek.*

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że majątku po niegdy Jacku Libiszewskim pozostałego pertraktacja w C. K. Sądach Szlacheckich tutejszych odbywa się. Wszyscy przeto mający pretensje jakie do tej substancyi, na żądanie Pani Jadwigi z Borgowskich 1go męż.ństwa Libiszewskiej, 2go Snarskiej, opiekunki małoletniego sukcesora Cestawa Libiszewskiego, do likwidowania swych pretensy w przeciągu roku iednego i niedzieli 6ciu przed tutejsze C. Kr. Sady Szlacheckie pod rygorem prawa cywilnego Części II. §. 631 wzywają; podług którego prawa stawiający proporcjonalne zadosyć uczynienie odbiorą, niestawiający zaś do reszty z masy pozostałej odkazani będą.

W Krakowie dnia 10. Maia 1800. roku.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Jan Morak.*

*Reinheim.*

Z Rady C. Kr. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

*Paweł Wozniak ze wsi Krzyżanowic, w Kieleckim cyrkule, w roku 1794 po szedł do woyska Polskiego, pozostała żona jego Katarzyna w teyże wsi w Krzyżanowicach nie mając żadney o nim dotąd wiadomości, uprasza na miłość bliźniego, aby jeżeli kto ma jaką o nim wiadomość lub o jego śmierci, raczył do Kantoru Gazety Krakowskiej w Krakowie pod Nrem 507 donieść.*

Ces. Krol. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej wiadomo czynia Publicznosci, szczegolnie zaś wierzytelom niegdy Filipa Nereusza Szaniawskiego: iż Krolewski fiskus w prośbie imieniem funduszu religii pod d. 10 Maia r. b. do C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich podaney przetożył, że z dekretu zaradowego kollokacyynego na gruncie dobr Drzewica, za dekretem Trybunatu Lubelskiego, ferowanego d. 29 Października 1784 roku w aktach grodzkich Bawskich oblutowanego okazuje się, iż na całym majątku do niegdy Filipa Nereusza Szaniawskiego należącym w roku 1781 konkurs kredytorow był podniesiony, i kollokacya czyli aplikacya długow przez wierzyteli likwidowanych w prawdzie nastąpiła; względnie iednak odstąpienia dobr przez possessorow na rzecz aplikowanych do tychże dobr wierzyteli, niemniej względnie podsiatu pomiędzy nimi nastąpić mającego, akt ten do dnia 10 lipca 1784 roku prorogowany został, który iednak dotąd do skutku niejest przyrowadzony. Dla czego tenże fiskus Krolewski prosil. 1mo. Ażeby dobra zadłużone Filipa Nereusza Szaniawskiego z hutami żelaznemi Drzewickimi podług §. 147 Ustawy Sądowej za poprzednio nastąpić mającą nową detaxacją na licytacją podane były: 2do. Ażeby pieniądze zład zebrane, które zastąpią miejsce dobr przez licytacją mających bydź sprzedanych, podług nowych praw krydalnych, mając wzgląd na pierwszeństwo, podzielone były: 3yo. Ażeby possessorowie dobr od czasu kollokacyi lub od czasu possessyi ieszcz przed kollokacyą wierzytelow zaczęty, do złożenia rachunkow, przez mającego bydź ustanowionego kuratora, z pobieranych procentow; do wykazania prawa, mocą którego do possessyi dobr pod konkurs niegdy Filipa Nereusza Szaniawskiego podciagnionych przyszli, pociagnieni zostali: 4to. Ażeby niniejszym possessorom dobr possessyą odebrano, ażeby wierzyteli w celu ustanowienia nowego kuratora przez Edykta wezwani byli i ażeby po nastąpienym uprzed ustąpieniu z dobr, komornikowi nowy inwentarz spisał nakazano. Gdy zaś wątpliwość w tym zachodzi, czyliby przez tak długi przeciąg czasu, to jest od roku 1784 podział w przy-

*tocznym dekrete siałdowym ostrzeżony do snu iu przyszedł lub nie? a to tym bardziej, że żaden z wierzycieli przez fiskusa krolewskiego niezgłaszał się; a zatem wszyscy ogólnie niegdę Filipa Nefusa Szaniawskiego, szczególniej zaś dekretem kollokacyynym aplikowani wierzycciele, iako to: rani Ludwika Szaniawskiego, Kasper Otwinowski, kościół Stolecki, konwent Wicłauski, sukcesorowie niegdę Marcina Zareby, sukcesorowie Kaspra Trephi, sukcesorowie niegdę Katarzyny z Trzciskich Raczkowskiej, P. Mikotaj Taczanowski, PP. Szymanowscy, P. Jan Magruszewski, P. Szymon de Symonowicz, P. Walenty Lasocki, Pani Ewa Gozmirska, sukcesorowie niegdę Pani z Piekarskich Kamocki, sukcesorowie Szczakowscy, P. Ignacy Sładkowski, Dominik Fiedrzycki, kościół Synagorzewski, P. Franciszek Leszczyński, P. Filip Piekarski, P. Teresa Kochanowska, P. Ignacy Tymowski, Pani Oranińska, P. Katarzyna z Kraszkowskich Binięzka, P. Antonina z Kraszkowskich Otwinowska, P. Mikotaj Branwiczki, P. Swiderska, P. Rapert Gwiński, sukcesorowie niegdę Katarzyny z Odrzechowskich Gawińska, P. Anacy Zdrichowicz, sukcesorowie niegdę Zuzanny z Zbrozkow Tokarzewski, P. Kazimierz Weżyk, P. Michał Bakowski, PP. Kuszlwie, sukcesorowie niegdę Walentego Tarnowskiego, P. Kazimierz Lemiszowski, P. Elżonora z Rnickich Wolska, P. Michał Dunin, zakonnice Drzewickie, kościół farny w Skrynnie, kościół i szpital Graniowski, zgromadzenie Stadzlańskie S. Filipa Nerusza, kościół Farny Opoczniski, kościół Michałowski, konwent Sarnowski reguły S. Franciszka, kościół Nadarzyński, sukcesorowie niegdę Jana Kustrei, P. Zofia z Jorwickich Branwiczka, P. Katarzyna z Odrzechowskich Charczowska, zakonnice Radomskie, P. Jozef Kościłki, Maryanna z Plegowickich Jerusa, P. Skarszyński, P. Kanty Wolski, P. Felix Wolski, P. Barbara Białczewska, P. Epyeyaha z Weżykow Domaszewska, P. Angela z Kietlińskich Kamieniecha, P. Zofia z Twarowskich Balcika, zgromadzenie Studziańskie, sukcesorowie niegdę Jozefa Grzegorzewskiego, P. Damiel Libiszewski, wiedz spowiednik Drzewicki, P. Jozef Działott, kollegium Radomskie Piarów, P. Ludwik Mirecki Zuzanny z Kraszkowskich mażonek, sukcesorowie niegdę Antoniego Kraszkowskiego, sukcesorowie niegdę Antoniego Rudeckiego, P. Mikotaj Dunin Brzeziński, P. Jozef Toksdorf, P. Tomasz Zaborowski, P. Anna z Szitzenbergow Pruska, wiedz Wojciech Bielecki, Maryanna Dubowiczowna zakonnica, P. Marcelli Swiaoiński, P. Tomasz Chomentowski, P. Michał Dunin, sukcesorowie niegdę Piotra Domaszewskiego, P. Szczepan Swidziński, P. Alexander Mirecki, P. Kunegunda z Swięcickich Bierzyńska, P. Karol Dunin, P. Karol Bostkowski, P. Antoni Rzewuski, P. Błazey Dunin Brzeziński, P. Jozef Łempicki, PP. Ubiszowie, P. Marcin Bebnowski, konwent Lwowski S. Benedykta obrządku Ormiańskiego, P. Zdrichowicz, P. Łaskie, P. z Łaskich Jakubowska, P. z Łaskich Krosnowska, sukcesorowie niegdę Pani z Szatkowskich Miłkowskiej, sukcesorka niegdę Szymona Wilczyńskiego, sukcesorowie niegdę Pani Kudrzyckiej, konwent Lwowski zakonie Sakramentek, P. Antoni Dobrucki, P. Szymon baron Symanowicz, sukcesorowie niegdę E. Potomskiego i Pana Grabkowskiego cassyonaryusza; Joachim hrabia Amor Tarnowski, sukcesorowie niegdę pana Cielemckiego, P. Marcin Libiszewski, P. Jan Krosnowski, P. Wojciech Magnuszewski, P. Antoni Brzozowski, sukcesorowie niegdę Franciszka Zaborowskiego, P. Felix Strasz, P. Ignacy Pomianowski, P. Jozef Rykaciowski, P. Jozef Karosowski sukcesorowie niegdę pana Banaszewicza, P. Jozef Czochowski, P. Adam Dębowski, sukcesorowie niegdę pana Żaluskiego, P. Bystrzanowski P. Jezierski, P. Antoni Owsiań, P. Ignacy Pruski, P. Piotr Wierszowski, P. Ignacy Obniński, P. Ludwik Mirecki, P. Felix de Sostro, P. Kazimierz Giziński, P. Michał Bałowski, P. Kasper Otfimowski, P. Kazimierz Libiszewski, żyd Madel Kowa, P. Jakob Łaskowski, i z Kamionickich Graiewska, P. Kanty Łeski, P. Potocki, sukcesorowie wiedz Szylarskiego, P. Tepper, PP. Leduchowscy, P. Lopoll, Magiśtrat Bolestunski, P. Stanisław Kaczarowski, sukcesorowie Voninicy, P. Felix Przytusi, P. Stanisław Kosiorzewicz, P. Ludwik de Sotro, P. Białowski, P. Ludwik Bogdański, P. Modzelewski, lub gdyby w tym czasie jeden lub drugi wierzyciel był umarł, ieh sukcesorowie na dzień 18 Listopada 1800 roku na godzinę 9 zrana Edyktem niniejszym do Sądu tym końcem wzywają się, ażeby dowiedli, że podział zupełnie podług przepisu dekrety Trybunałskiego ukończony iest, a gdyby podział wierzycielów stosownie do wzmiankowanego dekrety ieszcze nie był nastąpił, ażeby się tym pewniej oświadczyli, czyli taki podział uczynić chcą sobie, lub czyli na propozycya fiskusa Krolewskiego, ażeby Dobra powtornie detaxowane i przez licytacya sprzedane były, zgadzają się albo nie? Gdyż inaczej żądanie fiskusa Krolewskiego swoy skutek odbierze.*

W Krakowie dnia 17 Maja 1800.

Jozef de Nikorowicz,

Reinheim.

Chrastiński.

Z Radv Ces. Krol. Sądow Słacheckich Krakowskich  
Galicyi Zachodniej.

Jos. Elsner.